

Sygn. akt III AUa 814/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 września 2012 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu Wydział III

Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jacek Witkowski
Sędziowie:	SSA Jarosław Błaszczak (spr.) SSA Irena Różańska-Dorosz
Protokolant:	Karolina Sycz

po rozpoznaniu w dniu 6 września 2012 r. we Wrocławiu

sprawy z wniosku S. B.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W.

o emeryturę

na skutek apelacji S. B.

od wyroku Sądu Okręgowego Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Świdnicy

z dnia 28 marca 2012 r. sygn. akt VII U 23/12

I. oddala apelację,

II. zasądza od wnioskodawcy na rzecz strony pozwanej kwotę 120 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 28 marca 2012 r. sygn. akt VII U 23/12 Sąd Okręgowy Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Świdnicy oddalił odwołanie S. B. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W. z dnia 18 listopada 2011 r., którą organ rentowy odmówił wnioskodawczyni prawa do emerytury. Jednocześnie Sąd nie obciążył wnioskodawcy kosztami zastępstwa procesowego strony pozwanej.

Rozstrzygnięcie Sąd wydał w oparciu o następująco ustalony stan faktyczny sprawy:

Wnioskodawca S. B. (ur. (...)). w okresie od 1 czerwca 1974 r. do 5 kwietnia 1996 r. był zatrudniony w (...) Kopalniach (...) w W. na stanowiskach:

- - stażysty od 1 czerwca 1974 r. do 10 lipca 1974 r.
- młodszego górnik pod ziemią od 11 lipca 1974 r. do 31 lipca 1974 r.
- samodzielnego referenta d/s szkolenia na powierzchni od 1 grudnia 1977 r. do 30 września 1978 r.
- górnik pod ziemią od 1 października 1981 r. do 31 marca 1982 r.
- inspektora d/s szkolenia pod ziemią od 1 kwietnia 1982 r. do 31 grudnia 1985 r.
- kierownika działu szkolenia zawodowego i adaptacji pod ziemią od 1 stycznia 1986 r. do 31 sierpnia 1990 r.
- nadsztygara d/s szkolenia zawodowego pod ziemią od 1 września 1990 r. do 31 lipca 1992 r. - kierownika działu bhp pod ziemią od 1 sierpnia 1992 r. do 31 grudnia 1993 r.
- głównego inżyniera d/s zaopatrzenia i gospodarki materiałowej pod ziemią od 1 stycznia 1994 r. do 5 kwietnia 1996 r.

W dniu 6 sierpnia 1985 r. wnioskodawca uległ wypadkowi przy pracy w ten sposób, że poślizgnął się i upadając uderzył głową w stropnicę. Z wystawionego w dniu zaświadczenia lekarskiego - porady ambulatoryjnej - wynikało, że wnioskodawca doznał skręcenia części szyjnej kręgosłupa. Badanie rtg nie wykazało zmian pourazowych. Po okresie czasowej niezdolności do pracy wnioskodawca kontynuował zatrudnienie w kopalni. Zdarzenie powyższe zostało uznane za wypadek przy pracy.

W dniu 22 stycznia 1996 r. wnioskodawca złożył w organie rentowym wniosek o rentę z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy z 1985 r. Do wniosku załączył dokumentację w postaci zaświadczeń lekarskich z dnia 14 września 1994 r. i 3 października 1995 r. Prawo do renty zgodnie z wnioskiem i zostało wnioskodawcy przyznane począwszy od 6 kwietnia 1996 r. wobec zaliczenia go do III grupy inwalidów, a następnie z tytułu częściowej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy.

Organ rentowy przyznał wnioskodawcy prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy na okres od 30 kwietnia do 2006 r., Dowiem lekarz orzecznik ZUS rozpoznał u wnioskodawcy stan po leczeniu operacyjnym pourazowego zwężenia kanału kręgowego w odcinku szyjnym ze stabilizacją kręgów od C4-C7 w 1997 r., przewlekły zespół korzeniowy zwłaszcza prawostronny szyjny i lędźwiowy, niewydolność kręgowo-podstawną i uznał, że utrwalony i udokumentowany deficyt neurologiczny powoduje nadal częściową niezdolność do pracy w związku z wypadkiem przy pracy.

W dniu 24 kwietnia 2006 r. wnioskodawca złożył u strony pozwanej wniosek o rozpatrzenie dalszego prawa do renty. Wobec treści orzeczeń lekarza orzecznika ZUS z dnia 19 czerwca 2006 r. i Komisji Lekarskiej ZUS z dnia 24 lipca 2006 r. organ rentowy decyzją z dnia 30 sierpnia 2006 r. odmówił wnioskodawcy praw do renty zarówno w oparciu o ustawę o emeryturach i rentach z FUS jak i ustawę o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych.

W dniu 5 maja 2006 r. wnioskodawca złożył wniosek o emeryturę górniczą. Do wniosku załączył zaświadczenie o ilości zjazdów pod ziemię w okresie od dnia 1981 r. do 1994 r. Z zaświadczenia tego wynikało, że pełną ilość zjazdów pod ziemię tj. 22 w okresie miesiąca, wnioskodawca wykonał za okres maj i sierpień 1983 r. oraz marzec 1987 r. Wnioskodawca na dzień złożenia wniosku o emeryturę górniczą udokumentował okres pracy górniczej pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w łącznym wymiarze 3 lat 6 miesięcy. Okres pobierania renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy wynosił 10 lat i 25 dni.

Decyzją z dnia 27 września 2006 r. organ rentowy odmówił wnioskodawcy prawa do emerytury górniczej, wskazując za podstawę przepisy ustawy z dnia 28 listopada 2003 r. o restrukturyzacji górnictwa węgla kamiennego w latach

2003-2006 oraz ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Organ rentowy ustalił staż pracy wnioskodawcy łącznie z okresem pobierania renty 13 lat 6 miesięcy 25 dni, w tym pracy pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Od powyższych decyzji wnioskodawca odwołał się do Sądu Okręgowego w Świdnicy, który wyrokiem z dnia 1 sierpnia 2007 r. w pkt I zmienił decyzję organu rentowego z dnia 30 sierpnia 2006 r. i przyznał wnioskodawcy prawa do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy z ogólnego stanu zdrowia, począwszy od dnia 1 maja 2006 r. do 30 kwietnia 2009 r.; w pkt II oddalił odwołanie w zakresie dalszego prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy; w pkt III oddalił odwołanie od decyzji z dnia 27 września 2006 r. odmawiającej prawa do emerytury.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu wyrokiem z dnia 26 marca 2008 r. oddalił apelację ubezpieczonego od powyższego wyroku Sądu Okręgowego.

Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 21.05.2009 r. uchylił zaskarżony wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania.

W związku z powyższym Sąd Apelacyjny we Wrocławiu wyrokiem z dnia 01.03.2010 r. oddalił apelację wnioskodawcy od wyroku Sądu Okręgowego w Świdnicy z dnia 1 sierpnia 2007 r. Natomiast Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 3 marca 2011 r. oddalił skargę kasacyjną.

Decyzją z dnia 18 listopada 2011 r. organ rentowy, rozpoznając wniosek ubezpieczonego o emeryturę z dnia 8 listopada 2007 r. odmówił jemu prawa do emerytury z uwagi na to, że nie udokumentował wymaganych 5 lat pracy górniczej pod ziemią wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy oraz 15 lat pracy, pod ziemią i renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy górniczej.

W tak ustalonym stanie faktycznym sprawy Sąd Okręgowy orzekł, że odwołanie wnioskodawcy nie zasługuje na uwzględnienie.

Odnosząc się do żądania wnioskodawcy o przyznanie mu prawa do emerytury górniczej na podstawie art. 51. ust. 1 ustawy z dnia 28 listopada 2003 r. o restrukturyzacji górnictwa węgla kamiennego w latach 2003 - 2006 (Dz.U. nr 210, poz. 2037 z późno zm.) Sąd wskazał, iż powołany przepis, w brzmieniu obowiązującym po 13 stycznia 2007 r., stanowił, że były pracownik zlikwidowanej Kopalni (...), którego prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy spowodowanej wypadkiem przy pracy górniczej lub chorobą zawodową powstałą w związku z wykonywaniem pracy górniczej ustало z powodu ustąpienia niezdolności do pracy i który nie spełnia warunków do górniczej emerytury w myśl przepisów ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, nabywa prawo do emerytury górniczej, jeżeli:

- 1) udowodnił okres pracy górniczej wykonywanej pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu pracy oraz pobierał rentę z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem lub chorobą zawodową łącznie przez 15 lat, w tym posiadał 5 lat pracy górniczej wykonywanej pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, albo
- 2) udowodnił okres pracy górniczej wykonywanej pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wynoszący co najmniej 20 lat oraz pobierał rentę z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem lub chorobą zawodową.

Sąd wskazał, że w sprawie poza sporem było, że wnioskodawca S. B. w okresie od 1 czerwca 1974 r. do 5 kwietnia 1996 r. był zatrudniony w (...) Kopalniach (...) w W.. Nie było sporu również co do tego, że w okresie od 6 kwietnia 1996 r. do 30 kwietnia 2006 r. wnioskodawca pobierał najpierw rentę inwalidzką wobec zaliczenia go do III grupy inwalidów, a następnie rentę z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy z 6 sierpnia 1985 r.

Spór sprowadzał się do ustalenia, czy wnioskodawca legitymuje się okresem pracy górniczej wykonywanej pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, który uprawniałby go do uzyskania prawa do emerytury górniczej na podstawie cytowanego powyżej przepisu. Jak wynika z ustaleń faktycznych w sprawie wnioskodawca nie legitymuje się wymaganym okresem pracy, uprawniającym go do emerytury górniczej na podstawie cytowanego przepisu. Tak również ustalił tutejszy Sąd we wcześniejszej sprawie wnioskodawcy toczącej się pod sygn. VII U 2519/O6, a Sąd

Apelacyjny we Wrocławiu i Sąd Najwyższy, stanowisko to podzieliły. Ustalenia dokonane w sprawie VII U 2519/06, iż wnioskodawca legitymuje się stażem pracy pod ziemią 3 lata 6 miesięcy nie zmieniły się bowiem nie zmieniły się przepisy art. 36 ust 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS i sposób interpretowania tych przepisów przez wnioskodawcę nie znajduje uzasadnienia.

Jak zauważył bowiem Sądem Najwyższym - wykładnia przepisu art. 51 ust. 1 ustawy o restrukturyzacji górnictwa wskazuje, że określenie "okres pracy górniczej wykonywanej pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu pracy" dotyczy nie tylko miesięcy, w których występowały 22 dni, lecz także miesięcy, w których pracownik przepracował wszystkie dni robocze, nawet gdy ich liczba była mniejsza niż 22. Niemniej jednak wnioskodawca nie wykazał, że wykonywał pracę górniczą pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu przez okres 10 lat.

Wskazać w tym miejscu należy, że zgodnie z treścią art. 34 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, w brzmieniu na dzień złożenia wniosku przez wnioskodawcę, przy ustalaniu prawa do emerytury górniczej uwzględnia się okresy pracy górniczej i pracy równorzędnej z pracą górniczą oraz okresy zaliczane do pracy górniczej, będące okresami składkowymi lub nieskładkowymi w rozumieniu ustawy, z tym że okresy pracy górniczej i pracy równorzędnej z pracą górniczą uwzględnia się, jeżeli praca ta wykonywana była co najmniej w połowie wymiaru czasu pracy. W przypadku wykonywania pracy o charakterze mieszanym (tj. pod ziemią i na powierzchni) praca ta stanowi pracę górniczą, jeżeli jest wykonywana pod ziemią, co najmniej przez połowę dniówek roboczych w miesiącu, obliczanych w stosunku do czasu pracy obowiązującego w myśl zasad kodeksu pracy w danym zawodzie (tak SN w wyroku z dnia 8 maja 1989 r., II URN 34/89, PiZS 1989, nr 10).

Sąd uznał, że do okresów, o których mowa w art. 51 ust. 1 ustawy o restrukturyzacji górnictwa nie można zaliczyć okresu, w którym wnioskodawca należał do drużyny ratowniczej. Zgodnie bowiem z treścią art. 50c ust. 1 pkt 6 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych za pracę górniczą uważa się zatrudnienie w charakterze członków drużyn ratowniczych kopalń, mechaników sprzętu ratowniczego tych drużyn oraz w charakterze ratowników zawodowych w stacjach ratownictwa górniczego. Natomiast z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie wynika, że wnioskodawca nie był zatrudniony w charakterze ratownika zawodowego, a jedynie wykonywał tę funkcję ochotniczo, będąc jednocześnie zatrudnionym na innym stanowisku w kopalni. Ze świadectwa pracy ubezpieczonego wynika bowiem, że w okresie podanym przez wnioskodawcę, w którym wnioskodawca był członkiem drużyny ratowniczej, tj. okres od 1982 r. do 1996 r. wnioskodawca zatrudniony był na stanowiskach: inspektora ds. szkolenia pod ziemią, inspektora ds. BHP pod ziemią, kierownika działu szkolenia zawodowego i adaptacji - nadsztygara ds. adaptacji pod ziemią, nadsztygara ds. adaptacji i szkolenia pod ziemią, kierownika działu BHP pod ziemią oraz głównego inżyniera as. zaopatrzenia i gospodarki materiałowej pod ziemią. Wnioskodawca wykonywał zatem, poza obowiązkami wynikającymi z zajmowanego stanowiska, ochotniczo obowiązki członka drużyny ratowniczej, a w związku z tym sporny okres nie może zostać zaliczony do okresów warunkujących przyznanie prawa do emerytury górniczej.

Wobec tak poczynionych ustaleń Sąd orzekł o oddaleniu odwołania wnioskodawcy.

Apelację od wyroku wywiódł wnioskodawca zaskarżając wyrok w pkt I, skarżący podniósł, że Sąd Okręgowy niezasadnie uznał, iż wnioskodawca nie legitymuje się wymaganym czasem pracy górniczej, jak również stażem pracy pod ziemią wykonywaną stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Apelujący wskazał, że faktem jest, że w okresie pracy od 1974 r. do 1996 r. wykonywał również prace na stanowiskach o charakterze mieszanym, które nie spełniają przesłanek pracy stałej w pełnym wymiarze czasu pracy pod ziemią, jednakże w ocenie wnioskodawcy Sąd nie podjął próby, ustalenia faktycznego okresu pracy górniczej pod ziemią wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Wnioskodawca wskazał, że Sąd ograniczył się tylko do stwierdzenia, że wnioskodawca nie posiada wymaganego 10-letniego stażu pracy pod ziemią.

Wobec tak przedstawionych zarzutów wnioskodawca wniósł o ponowne rozpoznanie sprawy i przyznanie mu prawa do emerytury górniczej.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja wnioskodawcy nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd I instancji przeprowadził w sprawie prawidłowe postępowanie dowodowe, z którego wyprowadził trafne wnioski, a w konsekwencji wydał wyrok, zgodny z obowiązującymi przepisami prawa, mającymi w niniejszej sprawie zastosowanie.

Spór w sprawie wymagał ustalenia, czy wnioskodawca S. B. spełnia wszystkie określone prawem warunki do przyznania mu prawa do emerytury górniczej, na podstawie art. 51 ust 1 ustawy z dnia 28 listopada 2003 r. o restrukturyzacji górnictwa węgla kamiennego w latach 2003 – 2006 (Dz.U. nr 210, poz. 2037 z późn. zm.).

Zgodnie z dyspozycją wymienionego przepisu, w brzmieniu obowiązującym po dniu 13 stycznia 2007 r., były pracownik zlikwidowanej kopalni (...), którego prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy spowodowanej wypadkiem przy pracy górniczej lub chorobą zawodową powstałą w związku z wykonywaniem pracy górniczej ustalało z powodu ustąpienia niezdolności do pracy i który nie spełnia warunków do górniczej emerytury w myśl przepisów ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, nabywa prawo do emerytury górniczej, jeżeli:

1) udowodnił okres pracy górniczej wykonywanej pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu pracy oraz pobierał rentę z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem lub chorobą zawodową łącznie przez 15 lat, w tym posiadał 5 lat pracy górniczej wykonywanej pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, albo

2) udowodnił okres pracy górniczej wykonywanej pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wynoszący co najmniej 20 lat oraz pobierał rentę z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem lub chorobą zawodową.

2. Przepis ust. 1 ma zastosowanie do osób, które nie przystąpiły do otwartego funduszu emerytalnego oraz nastąpiło rozwiązanie stosunku pracy.

Sąd I instancji ustalił, że S. B. w okresie od 1 czerwca 1974 r. do 5 kwietnia 1996 r. był zatrudniony w (...) Kopalniach (...) w W., jednakże nie legitymuje się 5-letnim okresem pracy górniczej, wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

W okresie od 6 kwietnia 1996 r. do 30 kwietnia 2006 r. wnioskodawca pobierał rentę inwalidzką z uwagi na zaliczenie go do III grupy inwalidów, a następnie rentę z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy z dnia 6 sierpnia 1985 r.

Okres pobierania przez wnioskodawcę świadczenia rentowego jak również okres pracy w Kopalni (...) w W. nie stanowiły przedmiotu sporu, spór ten koncentrował się wokół konieczności ustalenia charakteru wykonywanej przez wnioskodawcę pracy w Kopalni.

Kwestia ta była już przedmiotem badania, w innych toczących się wcześniej procesach m.in. przed Sądem Okręgowym w Świdnicy w sprawie o sygn. akt VII U 2519/06 oraz VII U 2519/06. oraz przed Sądem Apelacyjnym we Wrocławiu sygn. III AUa 1161/09.

Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że wnioskodawca udowodnił staż pracy pod ziemią wykonywaną stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, przez okres 3 lat i 6 miesięcy, ponadto w okresie od 6 kwietnia 1996 r. do 30 kwietnia 2006 r. wnioskodawca pobierał rentę z tytułu wypadku przy pracy. Łącznie wnioskodawca udokumentował 13 lat 6 miesięcy i 25 dni stażu ubezpieczeniowego zamiast wymaganych 15 lat.

Zauważyć należy, że w ocenianym okresie pracy wnioskodawcy w KWK w W. zajmował on kolejno stanowiska:

- stażysty od 1 czerwca 1974 r. do 10 lipca 1974 r.

- młodszego górnika pod ziemią od 11 lipca 1974 r. do 31 lipca 1974 r.
- samodzielnego referenta d/s szkolenia na powierzchni od 1 grudnia 1977 r. do 30 września 1978 r.
- górnika pod ziemią od 1 października 1981 r. do 31 marca 1982 r.
- inspektora d/s szkolenia pod ziemią od 1 kwietnia 1982 r. do 31 grudnia 1985 r.
- kierownika działu szkolenia zawodowego i adaptacji pod ziemią od 1 stycznia 1986 r. do 31 sierpnia 1990 r.
- nadsztygara d/s szkolenia zawodowego pod ziemią od 1 września 1990 r. do 31 lipca 1992 r. - kierownika działu bhp pod ziemią od 1 sierpnia 1992 r. do 31 grudnia 1993 r.
- głównego inżyniera d/s zaopatrzenia i gospodarki materiałowej pod ziemią od 1 stycznia 1994 r. do 5 kwietnia 1996 r. (karta 81 akt rentowych).

Podkreślić należy także, że definicję „pracy górniczej” zawiera przepis art. 50 c ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS (Dz.U. 2009, nr 153 poz. 1227). Z przepisu tego wynika, że pracą górniczą jest wyłącznie zatrudnienie przy pracach bezpośrednio łączących się z procesami związanymi z wydobywaniem kopalin, polegającymi na pozyskiwaniu złóż siarki i węgla brunatnego na odkrywce, a więc zatrudnienie przy pracach ściśle górniczych, do których zaliczono roboty górnicze przy urabianiu i ładowaniu (w tym strzałowe i odwadniające), roboty transportowe przy przewozie nadkładu i złoża, miernicze oraz bieżące prace konserwacyjne utrzymujące sprawność techniczną agregatów i urządzeń wydobywczych.

Z charakteru zajmowanych przez wnioskodawcę stanowisk pracy w przebiegu okresu zatrudnienia oraz wynikającego z nich zakresu obowiązków wynika, że wnioskodawca pracą górniczą, stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał tylko przez okres 3 lat i 6 miesięcy, natomiast w pozostałym okresie zatrudnienia, świadczył on pracę innego rodzaju.

Wbrew twierdzeniom wnioskodawcy, Sąd Okręgowy w sposób szczegółowy dokonał oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a w szczególności przeanalizował charakter wykonywanej przez niego pracy w KWK w W. i w sposób nie budzący wątpliwości ustalił, że wnioskodawca nie spełnia wymaganych prawem warunków do przyznania mu prawa do emerytury górniczej w oparciu o przepis art. 51 ust 1 ustawy z dnia 28 listopada 2003 r. o restrukturyzacji górnictwa węgla kamiennego w latach 2003-2006 (Dz.U. nr 210, poz. 2037 z późn. zm.), albowiem nie legitymuje się wymaganym okresem pracy górniczej.

Przy dokonaniu ustaleń stanu faktycznego w sprawie Sąd posiłkował się także ustaleniami poczynionymi we wcześniej toczących się procesach, w których Sądy dokonały oceny charakteru wykonywanej przez wnioskodawcę pracy w Kopalni (...) w W.. Sąd wyjaśnił również, że nie można zaliczyć wnioskodawcy, jako okresu wykonywania pracy górniczej pracy podczas której pełnił on również funkcje członka drużyny ratowniczej. Zgodnie bowiem z art. 50 c ust 1 pkt 6 ustawy emerytalno-rentowej za prace górniczą uważa się zatrudnienie także w charakterze członków drużyn ratowniczych kopalń, mechaniko sprzętu ratowniczego tych drużyn oraz w charakterze ratowników zawodowych w stacjach ratownictwa górniczego.

Z akt sprawy wynika natomiast, że wnioskodawca nie był zatrudniony jako ratownik zawodowy, funkcje ratownika pełnił jako ochotnik. Z tego też względu okresy pracy, w których działał on w grupie ratowniczej, jako ratownik ochotnik, nie można uznać za pracę górniczą. W kwestii tej wypowiadały się już kilkakrotnie Sądy obu instancji.

Wnioskodawca nie przedstawił żadnych nowych okresów pracy, dotychczas nie badanych przez Sąd, z tego też względu, wcześniej dokonane ustalenia zachowują aktualność do chwili obecnej, jako że dotyczą okresu przeszłego, który nie uległ zmianie.

Reasumując Sąd Apelacyjny stwierdza, że ustalenia poczynione przez Sąd I instancji, jak również argumentacja przedstawiona przez ten Sąd w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku są w pełni prawidłowe i zgodne z przepisami

prawa, mającymi w niniejszej sprawie zastosowanie. Sąd Okręgowy, w sposób wyczerpujący wyjaśnił, jakie przesłanki warunkują przyznanie prawa do renty górniczej w oparciu o przepis art. 51 ust 1 w.w. ustawy, jak również wykazał, iż wnioskodawca tychże warunków nie spełnia.

W tym stanie rzeczy stwierdzić należy, że apelacja wnioskodawcy jako niezasadna na mocy art. 385 kpc. podlega oddaleniu.

Orzeczenie o kosztach Sąd wydał w oparciu o przepis art. 98 kpc, z uwzględnieniem przepisów rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1349 z późn. zm.). Stawka minimalna w sprawach cywilnych, ze stosunku pracy i ubezpieczeń społecznych na etapie postępowania apelacyjnego wynosi 120 zł, i taką też kwotę Sąd zasądził na rzecz organu rentowego uznając, że odpowiada ona nakładowi pracy poniesionemu przez jego pełnomocnika.

R.S.